



GŁOS KUTNOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

OK III

ŚRODA, 13 SIERPNI 1947 ROKU

NR. 220 (801)

Siatka szpiegowska PSL'u

Członkowie „Izby Kontroli” – Niepokolczycki, Mierzwa i S-ka stanęli przed sądem w Krakowie

WARSZAWA P.P. Od sierpnia do października 1946 r. trwała likwidacja siatki szpiegowskiej, działającej pod kryptonimem „Izba Kontroli“ opierając się na ogniwach organizacyjnych WIN i Polskiego Stronnictwa Ludowego. „Izba Kontroli“ gromadziła wiadomości o stosunkach wewnętrzno-politycznych w Polsce i przekazywała je — z jednej strony — kierownictwu Polskiego Stronnictwa Ludowego, a z drugiej strony — wrogim Polsce ośrodkom zagranicznym, oraz obcemu wywiadowi.

„Brygady wywiadowcze”

„Brygady wywiadowcze” („BW”) zorganizowane zostały przez emigrację londyńską jeszcze w czasie okupacji. Zadaniem ich było prowadzenie wywiadu wśród demokratycznych organizacji niepodległościowych. Jednym z twórców tych brygad był Stuziński.

Oto co mówi osk. Stuziński: „Zadaniem „BW” było śledzenie działalności i prowadzenie ewidencji (kartoteki personalnej) wszystkich działaczy ruchu lewicowego od skrajnych do umiarkowanych.

Siatka, którą kierowałem, rozpracowywała PPR, SL, PL, RPPS, WiC, BCH, zwracając główną uwagę na część lewicową, bardziej postępową oraz Stronnictwo Demokratyczne, PPS zaś mniej dokładnie, ze względu na dłużej opóźnienie tej partii przez WRN”.

Według wzoru Gestapo

Na czym polegało to „rozpracowywanie”, jakie były jego cele wyjawia osk. Karczmarczyk. „W pewnych dziedzinach — stanowisko naszej organizacji w traktowaniu polskich organizacji lewicowych zbiegało się ze sformułowiskiem Gestapo. Postępowanie nasze różniło się od postępowania Gestapo tym, że organizacje lewicowe Gestapo likwidowało do rażenia, siatka zaś „BW” miała za zadanie zdobycie talczy pozycji, która umożliwiła nam walkę z organizacjami lewicowymi w momencie decydującym, przy ugrunтовaniu władzy rządu londyńskiego. Osk. Karczmarczyk dodaje: „Wykonywałem tylko zarządzenia moich władz, t.j. rządu londyńskiego, premierem którego był Mikołajczyk”.

Izba Kontroli a PSL

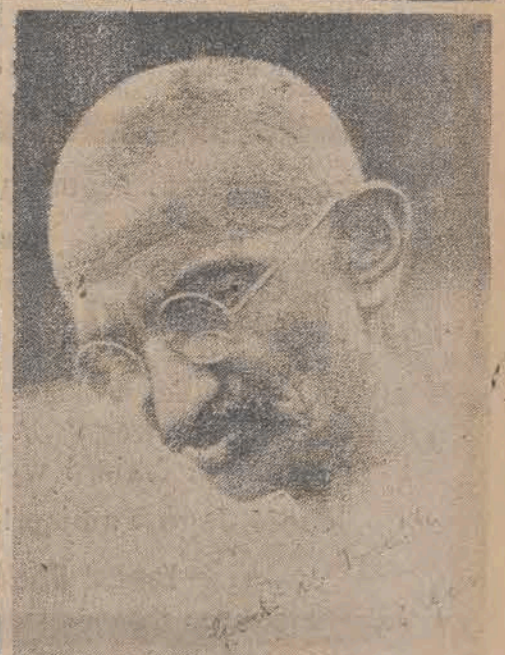
„Izba Kontroli powstała w wyniku połączenia się siatki „brygad wywiadowczych” siatki wywiadu delegatury sił zbrojnych na kraj, a

następnie WIN-u, komórki wywiadu wojskowego t. zw. „Akcji Z” i kadry informatorów z szeregu PSL, tak zorganizowana „Izba” rozpoczęła działalność szpiegowską na terenie całego kraju.

Stosunki między „Izbą Kontroli” a PSL charakteryzuje akt oskarżenia następująco: „kierownictwo siatki szpiegowskiej wykorzystując dla swoich celów bazę organizacyjną WIN i PSL, nakazało podległym sobie komórkom ściśle współpracę z poszczególnymi ogniwami Stronnictwa, od najniższych do najwyższych, a to drogą angażowania członków PSL w charakterze agentów siatki oraz regularnego przekazywania materiałów wywiadowczych kierownictwu stronnictwa”.

P. Mikołajczyk odbiera „raporty”

Informacje szpiegowskie wśród których czasami mieściły informacje o Wojsku Polskim i jego tajemnicach, przesyłano do centrali, która z kolei przesyłała je do oddziału sztabu tzw. „polskich sił zbrojnych w Londynie” do kierownictwa PSL, do pewnych przedstawicieli, obcych państw w Polsce i do (Dalszy ciąg na str. 2)



Mahatma Ghandi oświadczył, że rozpoczyna nową „głodówkę” o ile w Indiach nie zapadnie spójność.

Maksimowski woła o interwencję

Oficjalne zaproszenie wojsk USA do Grecji

LONDYN (Obsl. wł.) W dniu 9 bm. premier Maksimos wręczył ambasadorowi amerykańskiemu w Grecji Mac Vaughnowi notę rządu greckiego.

Nota ocenia sytuację rządu greckiego

jako „krytyczną” i prosi o udzielenie rządowi Maksimosa większej pomocy w uzbrojeniu i amunicji oraz zawiera prośbę o wysłanie wojsk amerykańskich do Grecji.

Indonezja woła o ratunek

Radiostacja w Jodjakarta prosi o lekarstwa dla tysięcy rannych. Apel do Rady Bezpieczeństwa o wysłanie komisji śledczej

LONDYN (Obsl. wł.) — Według doniesień z Batawii stacja radiowa republikańska w Jodjakarta ubiegłej nocy przerwała audycję, oświadczając, że nad miastem znajdują się holenderskie bombowce.

Młodzież indonezyjska ogłosiła przez radio apel do całego świata z wezwaniem dla okazania pomocy republice indonezyjskiej, oraz nadsyłanie lekarstw drogą lotniczą dla tysięcy ludności miast indonezyjskich, cierpiących od bomb holenderskich.

raby mogła stwierdzić agresję i bestialstwo Holendrów, niszczących spokojne miasta i osiedla.

Apel kończy się wezwaniem do Rady Bezpieczeństwa o jak najszybsze przysłanie do Indonezji komisji śledczej, która

Holandia bowiem nie zaprzestała działań wojennych — wołają Indonezyjczycy. Krew niewinnych ludzi leje się w dalszym ciągu

Tajne obrady Partii Pracy

Różnice zdań wobec polityki brytyjskiej pogłębiają się z każdym dniem

LONDYN (Obsl. wł.) Wczoraj odbyło się w Londynie trwające 2 i pół godziny tajne posiedzenie frakcji parlamentarnej Labour Party z udziałem premiera

Attlee, ministra Bevana i Morrisona. Po zakończeniu zebrania wydano komunikat, w którym powiedziano, iż premier Attlee i minister Bevan odpowiedzieli na

pytania posłów labourystowskich. Dyskusja dotyczyła między innymi sprawy polityki robotniczej i nacjonalizacji przemysłu żelaznego i stalowego. Rozgłoszona londyńska donosi, iż „różnice zdań w jonie Labour Party nie zostały uzgodnione”.

LONDYN (Obsl. wł.) Brytyjska Izba Gmin odrzuciła wczoraj poprawki konserwatystów i liberalów do rządowego projektu ustawy o pełnomocnictwach dla rządu.

LONDYN (Obsl. wł.) Korespondent dyplomatyczny radia brytyjskiego donosi, iż w najbliższych dniach rząd brytyjski poda do wiadomości skład specjalnej misji angielskiej, która uda się do Waszyngtonu celem uzyskania od rządu Stanów Zjednoczonych pomocy dla usunięcia „trudności dolarowych”, w jakich znalazła się Wielka Brytania.

W chwili obecnej zapasy dolarowe, jakie zostały po zeszłorocznej pożyczce amerykańskiej, wynoszą 250 milionów dolarów, co — jak przypuszczają — wystarczy dla pokrycia potrzeb tylko do października bież. roku.

Z drugiej strony Wielkiej Brytanii trudno oczekiwać pomocy drogą realizacji planu Marshalla, gdyż zatwierdzenie tego planu przez kongres amerykański zostało odłożone do wiosny 1948 r.

Jednym z zadań misji specjalnej będzie osiągnięcie zgody rządu Stanów Zjednoczonych na złagodzenie klauzuli umowy pożyczkowej, zabraniającej Wielkiej Brytanii czynienia zakupów pewnych towarów w dominiach brytyjskich.

Ramadier przeforsował ustawę

o wyborach samorządowych we Francji — krzywdząca miliony wyborców na prowincji

LONDYN (Obsl. wł.) Z Paryża donoszą, iż w dniu wczorajszym francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło votum zaufania dla rządu Ramadiera większością 404 głosów przeciwko 180. Przeciwko votum zaufania głosowali komuniści, za rządem głosowali socjaliści, MRP, radykałowie i mniejsze ugrupowania prawicowe.

Ramadier

Wniosek o votum zaufania został postawiony w związku ze sporem w sprawie ordynacji wyborczej do samorządu. W myśl projektu rządowego proporcjonalne wybory odbędą się tylko w miejscowościach, mieszczących powyżej 9,000 ludności, podczas gdy

w okręgach o mniejszej ilości wyborców wybory będą „większościowe” krzywdzące szeregi wyborców na prowincji.

Projekt Partii Komunistycznej domaga się

proporcjonalności wyborów w każdej miejscowości niezależnie od ilości ludności.

Wybory samorządowe odbędą się w październiku bież. roku.

Dnia 10 sierpnia rb. zmarł w Rudowie

Tow. Bolesław Falkowski

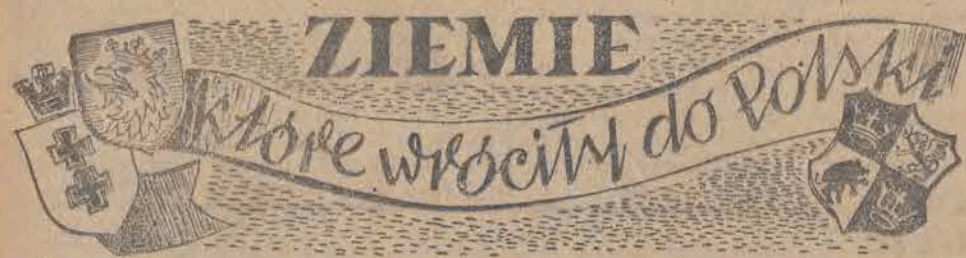
długoletni, zasłużony bojownik sprawy robotniczej

Cześć Jego Pamięci!

Komitet Łódzki
Polskiej Partii Robotniczej



PROMYK



Przed tysiącem lat nad Polską rzeką Odrą pojawiły się hordy germańskich najeźdźców. Szli na wschód, napadając na słowiańskie plemiona, mordując starców, kobiety i dzieci, niszcząc polskie wioski i osady. Tysiąc lat trwała ta walka z Neimcami. Okrutny wróg zabierał nasze piękne ziemie pod swoje jarzmo. Aż oto przed kilku laty chciał potknąć resztę naszych ziem polskich i wyniszczyć naród polski doszczętnie.

Tak, jak pobiło go ongiś pod Grunwaldem — tak i teraz wróg niemiecki został pobity przez wielkie armie plemion słowiańskich, przez Wojsko Polskie, przez Armię Radziecką.

I oto stała się wielka sprawiedliwość dla narodu naszego. Ziemie, które Polakom zagrabili Niemiec w ciągu naszej historii — wróciły do Polski. Wróciły dwieście miast, wróciły lasy, kopalnie, rzeki i pola. Wróciły do Polski na zawsze. Skarby w tej ziemi piastowskiej ukryte wydobędziemy na światło dnia. Nasz jest węgiel, nasze jest żelazo, i kamień, i glina. Nasze są góry i doliny, potoki i jeziora. Nasze jest słońce i powietrze!

Kochamy te Ziemie Odzyskane — bo one są naszą przyszłością naszym skarbem i naszym bogactwem.

Tej świętej ziemi piastowskiej nie będzie już nigdy deptała stopa podłego krzyżaka-hitlerowca. Nie pozwoli już na to Polska, przy której ramie w ramie stoją inne państwa słowiańskie — Związek Radziecki, Jugosławia, Bułgaria i Czechosłowacja, miliony naszych braci Słowian.



Gdybym to ja miała skrzydełka, jak gaska,
Połeciałabym ja za Jasiem do Śląska!
Lecę ponad gajem, lecę ponad wodą,
Szukać, gdzie to Jasio srogie losy wiodą.
Orze ratuj w polu, pieśni sobie śpiewaj,
— Czyście nie widzieli, gdzie się Jasio podziewał?
Kosiarz kości łąkę, w kosę dźwięcznie dzwoni:
„Nie dogonisz Jasia, chociaż i w sto koni!”
Przylecę ja gaską do Jasłowej chatki
I pięknie się spytam jego pani matki:
— Moja pani matko! Bądźcie długo zdrowa,
Powiedzcie mi, proszę, gdzie się Jasio chowa?
„Nie znajdziesz go, córko, ni w polu, ni w borze,
Ani w małej chatce, ani w pańskim dworze.
„Trzeci dzień już mija, jak Jasio nie wraca
Pod ziemią go trzyma ciężka, czarna praca.
„Bije on kilofem, węgiel w ziemi kopie,
A z nim przyjaciele: chłop stoi przy chłopie.
„Trzy dni już nie wraca, proszę łaski Boga
Bo o jego życie chwytła straszna trwoga.
„Może ciemna woda wytrysnęła z głębi
I mego Jasienka wiecznym chłodem ziębi?
„Może się podziemne zaważyły schody
I zginął mój synek, zginął Jasio młody?”
— Ach, po cóż mi skrzydła, po cóż moje loty.
Kiedy w głębi ziemi ginie Jasio złoty.
Matko moja miła, naucz swoją córkę,
Jak się ma przemienić w węzła lub jaszczurkę.
Zmienię się w jaszczurkę, zrobię się małą.
Poszukam pod ziemią mojego Jasienka.
W każdą wejść szparę, wcisnę się w szczelinę.
Albo go ocale, albo sama zginę.
Jarosław Iwaszkiewicz.

Dzieci piszą do „Promyka“

Kochany „Promyku!”

Nie gniewaj się, że nie odpisałam ci zaraz. Głowa moja była bardzo zajęta egzaminem. Ale, dzięki Bogu, egzamin wypadł mi jednak dobrze. Teraz jestem wolna, jak ptaszek polny i pofrunę na kolonie letnie. Ach, jak się cieszę. Tam tak wesoło i pięknie. Gdy przyjadę, to ci wszystko opowiem. Pragniesz, bym napisała coś o sobie. Chętnie to robię. A więc: szkoła nasza to trzypiętrowy gmach. Podobna jest do zamku z bajki. Prawdopodobnie stoi ona na miejscu małego jeziora (tak twierdzi pan kierownik), które z czasem wyschło. Zdałoby mi się, że jest to największa szkoła powszechna w Łodzi. Nasz pan kierownik jest bardzo lubiany przez całą szkołę, tylko kiedy jest zdenerwowany, to nie daj Bóg któremuś uczniowi dostać się w jego ręce. Na ogół życie upływa nam cicho i spokojnie. Na każde święto koło Czerwonego Krzyża urządzają przedstawienie. Naturalnie, że na zakończenie roku szkolnego urządziliśmy też przedstawienie razem z VII szkołą. Wspomnę ci wreszcie coś o moich koleżankach. Mam ich dość dużo i wszystkie bardzo lubię, ale najwięcej Helę Rysiówną z ulicy Mazurskiej. Jest ona dość ładna, a przede wszystkim bardzo miła. A teraz kończę i proszę Cię, „Promyku”, o podanie mi adresu Lusji Binderówny z Poddebice. Choć jej nie widziałam, ale bardzo polubiłam.

Pawnicka Jadwiga, lat 14
ul. Rzgowska 104 m. 9

Odpowiedź Redaktora.

Droga Jadziul
Nie gniewam się na Ciebie wcale i proszę

Ciebie o to samo: wybac, że list Twój wydrukowałem z takim opóźnieniem. Bardzo mi się Twoja szkoła podoba i ogromnie żałuję, że już jestem za stary, by do niej uczęszczać. Helę Rysiówną oraz pozostałe Twoje koleżanki najserdeczniej ode mnie pozdrów. Aczkolwiek już trochę za późno — życzę Ci wesołych wakacji.

Redaktor.

P.S. — Oto adres, o który prosisz: Lusja Binderówna, Poddebice, ul. Kościuszki 12, powiat Łęczyca.

DZIECI piszą do PROMYKA

Drogi Promyku!

Dziękuję Ci serdecznie za odpowiedź, z której niezmiernie się ucieszyłam. Odpowiedź ta przekonała mnie o moim błędzie i, oczywiście... wzięłam się do pracy domowej. O dziwo — praca ta nawet jest dla mnie przyjemna; to wszystko dzięki Twojej radzie, „Promyku”.

W tym liście chcę Ci się spytać, jakie znaczenie ma sport dla ojczyzny? Mimo, że biorę udział w sporcie, to jednak nie wiem jego znaczenia dokładnie. Wiem, że wszyscy sportmeni są zdrowi, odporni, silni, korzysta więc tylko rozwój fizyczny, ale czy Polska ma jakąś korzyść?

Raz jeszcze dziękuję za odpowiedź i uprzejmie proszę o następną.

Marysia.

Z wierszyka pt. „PRACUJMY!”

Czy przyjdzie złociста jesień,
Czy przyjdzie srebrzysta zima,
Czy nawet przyszła wiosna,
My patrzmy w książkę oczyma.

Marusia S.

ODPOWIEDŹ REDAKTORA.

Kochana Marysiul

Bardzo się cieszę, że moje rady Ci się przydały. Odpowiedź na Twoe pytanie dałaś częściowo sama w liście. Siła i zdrowie obywateli — czyż to nie ma wielkiego znaczenia dla Ojczyzny? Sport jednak daje jeszcze i inne korzyści: zręczność i gibkość ciała, dobre samopoczucie i radość życia, a ponadto wyrabia silną wolę, dyscyplinę, zdolność i wolę do pokonywania wszelkich życiowych trudności. Widzisz więc, że są to wszystkie cechy, które bardzo, a bardzo potrzebne są obywatelom naszej demokratycznej, ludowej Ojczyzny.

Redaktor.

P.S.: Proszę Cię, podaj Twój dokładny adres.



Pod troskliwą opieką

Zagadki

Patrzaj, chłopie,
dzw się, chłopie,
jak się szpadłem
wodę kopie.
Z jednej strony
łodzi,
z drugiej strony
łodzi,
jeden szpadel
chodzi,
drugi szpadel
chodzi,
Nic nie ukopali,
dalej pojechali.

Pachnie — a nie kwiat,
lepi się — a nie lep,
pali się — a nie drzewo.

W służbie sztuki na Wybrzeżu

Teatr który powstał pod kulami



Dyrektor Teatru Wybrzeża IWO GALL

Z początku — ciemna, pełna zgrozy, koszmarna noc okupacji, zawieszona nad jęczącym krajem...

Iwo Gall wiedział z doświadczenia o tych nastrojach pewnego odium naszego aktorstwa...

Dlatego właśnie, dzisiejszy Teatr Wybrzeża jest jedynym w Polsce teatrem, który jest jednocześnie studium...

To dziwne studium, powstałe w podziemiach konspiracji, jest realnym dowodem tego, co można zdziałać dla teatru...

A jednak Studium, założone przez dyr. Galla, istniało i rozwijało się. Przetrwowało aż do powstania...

Tak było... I, gdy zabłyśnięta jutrenka Wolności, niesiona na zwycięskich bagnach bohaterstwa...

Takie są, jedyne w swoim rodzaju, początki Gdynińskiego Teatru Wybrzeża...

Dyr. Gall specjalnie wybrał Wybrzeże. Polskie życie teatralne nigdy nie było to normalnym...



„Jak wam się podoba“ Szekspira na scenie Teatru Wybrzeża

Polska dostawcą ryb dla zagranicy

Połowy dalekomorskie zaspakajają już nasze potrzeby

(Wywiad z dyrektorem Centrali Rybnej ob. Romanowskim)

Jedną z pierwszoplanowych pozycji na tegorocznych Międzynarodowych Targach Gdańskich zajmuje, mieszczące się w osobnym gmachu stoisko Centrali Rybnej...

domo, placówka, ogniskująca całokształt przemysłu rybnego tej ważnej gałęzi naszej gospodarki...

zamierzeniach Centrali Rybnej na najbliższą przyszłość.

Centrala Rybna — mówi dyr. Romanowski — nie tylko skupia w swych rękach całość przemysłu rybnego w kraju...

Obecnie przemysł konserwowy przechodzi kryzys, powstały z braku puszek. Stąd wyłoniły się pewne trudności dla eksportu...

Rozprowadzamy nasze ryby przy pomocy własnego transportu. Posiadamy sporo samochodów, olbrzymich chłodnic...

Na odcinku importowym ostatnio notujemy dążenie do zastąpienia importu przez połowy dalekomorskie...

Z importem ściśle wiąże się sprawa eksportu, tak ważnego dla naszej gospodarki. W zakresie eksportu mamy poważne sukcesy...

W najbliższym czasie wybieram się do Czechosłowacji, celem sfinalizowania umowy na dostarczenie 2400 ton ryby morskiej i słodkowodnej...

Najbardziej popularne są za granicą przetwory z dorsza, głównie zaś tzw. filety dorszowe. Nadają się w zupełności do eksportu...

Interpelacje naszych Czytelników

Teatr a masy

OBYWATELU REDAKTORZE

Już od dłuższego czasu w naszych dziennikach pojawiają się artykuły na temat umasowienia teatru...

ci. Nie jesteśmy w stanie wydać na bilet do teatru jedno lub dwudniowego naszego zarobku...

I druga, również bardzo ważną rzeczą jest odpowiedni dobór sztuk i widowisk, które są przeznaczone dla mas robotniczych...

Niby to rozprowadza się od czasu do czasu za pomocą Związków Zawodowych pewną ilość biletów po zniżonych cenach...

Czapski Józef

Łódź, ul. Ogrodowa 24-26 m. 11

Zrealizowany sen o nauce

Ludzi pracy i dobrej woli wszystko łączy w Polsce Ludowej

W gościnie u kursantów Błędownej Woli

W drodze do Łowicza zupełnie przypadkowo wypadło nam zatrzymać się w Błędownej Woli. Znajdują się tam słuchacze Kursu przyszłych zarządzających państwowymi majątkami ziemskimi...

zapraszają nie tylko chłopów, ale również robotników z Łodzi.

Atmosfera w tym małym, jednolitefrontowym państewku jest koleżeńska i serdeczna. Towarzysze twierdzą, że trudno tutaj odróżnić peperowca od pepesowca...

całej pełni odczuwają, czym dla nich jest nowa Polska — Polska pracujących...

Koleżeńska, przyjazna i pogodna atmosfera panująca w bursie, zarówno podczas nauki, jak i odpoczynku, jest dowodem, że peperowców, pepesowców, S.L.-owców i bezpartyjnych — ludzi pracy i dobrej woli nie dzieli w Polsce Ludowej — wszystko zbliża i łączy.

